

# Vin Vinci, Żal

My tea's gone cold, I'm wondering why I  
Got out of bed at all  
The morning rain clouds up my window  
And I can't see at all  
And even if I could, it'd all be grey  
But your picture on my wall  
It reminds me that it's not so bad, it's not so bad

Wiem, że macie do mnie żal  
A ja w ch\*ju to mam  
Nigdy nie będę waszą windą  
Po sukces jadę sam  
Dziś już dobrze wiem, kto oszukał mnie  
Już na wieki je\*ać was  
Tyle dram  
A za setki ran  
Każdej ku\*wy przyjdzie czas

Zrzedła ci mina?  
Dostajesz pocisk i robimy se z tego viral  
Połowa życia to spacer po linach  
Znowu aferkami prowokują Vina

Śmieję się nie walę klina  
Szczura tak samo nie walę  
Znowu nie mogą przepalić ciśnienia  
Śmigam se na trening kiedy lecą w balet  
Życie na szalę rzuciłem jak towar  
Talent od boga, ulicy patronat  
Nie jestem taki jak mnie opisują  
A twoim idolom dorzucę na browar  
Jakieś afery, akcja niemiecka  
Nie mamy czasu, bo jedziemy do domu dziecka  
Ekipę opieram na charakterze  
.. nam vibe'u nie pozwolę besztać

Wiem, że macie do mnie żal  
A ja w ch\*ju to mam  
Nigdy nie będę waszą windą  
Po sukces jadę sam  
Dziś już dobrze wiem, kto oszukał mnie  
Już na wieki je\*ać was  
Tyle dram  
A za setki ran  
Każdej ku\*wy przyjdzie czas

Plikiem pieniędzy nie wycieram łez  
Od śmierci brata nie chcą mi lecieć  
Życie już nie raz wyje\*ało liścia  
Bliscy, to najważniejsza rola na świecie  
Ja znowu muszę gdzieś lecieć  
Dzisiaj widzimy się rzadko  
Bilon przewidział, bo o tym przewija  
Że nikt nie obiecał nam, że będzie łatwo

Kiedyś przynosiłem matuli stres  
A chwilę potem wezwania listonosz  
Na przesłuchaniu wygraża mi pies  
Że na lata mogę za to leżeć ponoć  
Zawsze na farcie obyło się bez  
Wakacji na przymus, przerwy w życiorysie  
Masz legal biznes, to w niego idź  
Kochaj rodziców bardziej niż ulicę

Wiem, że macie do mnie żal  
A ja w ch\*ju to mam  
Nigdy nie będę waszą windą  
Po sukces jadę sam  
Dziś już dobrze wiem, kto oszukał mnie  
Już na wieki je\*ać was  
Tyle dram  
A za setki ran  
Każdej ku\*wy przyjdzie czas

Wiem, że macie do mnie żal  
A ja w ch\*ju to mam  
Nigdy nie będę waszą windą  
Po sukces jadę sam  
Dziś już dobrze wiem, kto oszukał mnie  
Już na wieki je\*ać was  
Tyle dram  
A za setki ran  
Każdej ku\*wy przyjdzie czas